

Data przesłania tekstu: 20 IX 2017 r.

Data przyjęcia tekstu do druku: 4 X 2017 r.

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/AKZ.2017.010>



MAGDALENA WIŚNIEWSKA-DREWNIĄK

(Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu)
magwis@doktorant.umk.pl

II KONGRES ARCHIWÓW SPOŁECZNYCH

Warszawa, 9 IX 2017 r.

W dniu 9 IX 2017 r. w warszawskim Domu Spotkań z Historią, w trakcie VIII Ogólnopolskiego Forum Inicjatyw Pozarządowych, odbył się II Kongres Archiwów Społecznych zorganizowany przez Ośrodek KARTA. Tuż po godzinie dziesiątej Kongres otworzył prowadzący wydarzenie Dominik Czapigo. Zwrócił uwagę na fakt, że druga edycja wydarzenia odbywa się dwa lata po poprzedniej, która umiejscowiona była w specyficznym momencie dla archiwów społecznych w Polsce – tuż przed wejściem w życie znowelizowanej ustawy archiwalnej, w ramach której swoje miejsce znalazły archiwa społeczne – poprzez zawarcie w niej zapisu o możliwości organizowania przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych konkursów grantowych dla przechowawców niepaństwowego zasobu archiwalnego. Następnie powitał przybyłych gości – m.in. przedstawicielei Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych (NDAP), Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Narodowego Archiwum Cyfrowego, a także Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej (Kongres był dotowany w ramach Funduszu Inicjatyw Obywatelskich finansowany przez to ministerstwo). Czapigo zaprosił również uczestników Kongresu do skorzystania z tzw. stolików eksperckich – miejsc, w których można było porozmawiać z przedstawicielami KARTY nt. Otwartego Systemu Archiwizacji, prawa autorskiego i popularyzacji archiwów społecznych.

Jako pierwszy głos zabrał Prezes Ośrodka KARTA, Zbigniew Gluza. Zwrócił uwagę na obecny stan stabilizującej się archiwistyki społecznej, która dopiero

niedawno weszła w pole zainteresowania struktur państwowych. Według Gluza archiwistyka społeczna nie jest sumą archiwów społecznych – te bowiem istnieją od dawna (na pewno od czasów zaborów, również w okresie międzywojennym), ale dopiero teraz archiwistyka społeczna – jako pewien rodzaj ruchu społecznego – ma swoje miejsce w obecnej rzeczywistości. Według referenta datą graniczną pojawienia się archiwistyki społecznej jako dziedziny życia jest rok 2012 – Gluza podaje przykład, że wcześniej nawet Ministerstwo Kultury stwierdziło, że taka dziedzina w Polsce nie istnieje. KARTA zaczęła zajmować się archiwistyką społeczną po szeroko znanej już teraz sytuacji ze zbiorami Towarzystwa Przyjaciół Pamiętnikarstwa, która miała miejsce w 2002 r.¹ Jednak w okresie 2002–2012 działania dotyczące stworzenia dziedziny były nieskuteczne – w tym miejscu Gluza wspominał zwłaszcza porażkę stworzonej przy NDAP Rady Archiwów Społecznych.

Gluza stwierdził, że archiwa społeczne są emanacją społeczeństwa obywatelskiego podkreślając jednocześnie, że nie są w relacji z krajową polityką, a zabiegając o fachowość celują w stworzenie zapisu pamięci nie poddającej się żadnym partykularyzmom – archiwa społeczne działają bowiem na rzecz całej polskiej wspólnoty.

W dalszej kolejności głos zabrał przedstawiciel NDAP – dr Henryk Niestrój. Na początku stwierdził, że w przypadku archiwów państwowych i społecznych raczej nie mamy do czynienia z dwiema oddzielnymi czy sprzecznymi „archiwistykami”. Archiwa państwowe przechowują zasób państwowy, natomiast archiwa społeczne to archiwa ludzi, powoływane oddolnie, tworzące niepaństwowy zasób archiwalny. Niestrój podkreślił, że nie jest to zasób wcale gorszy oraz że nie da się zinterpretować tych zasobów osobno, gdyż wzajemnie się one uzupełniają. Zastępca Naczelnego Dyrektora zgodził się co do tego, że współpraca na linii archiwa społeczne – państwo miała lepsze i gorsze okresy, wspominając, podobnie jak Gluza, porażkę Rady Archiwów Społecznych. Podkreślił jednak, że współpraca ta była kontynuowana, a jej kontynuacją są właśnie konkursy ogłaszane przez NDAP, w których udział mogą brać m.in. archiwa społeczne; co istotne zapowiedział również, że konkursy te będą kontynuowane. To ważna deklaracja, bowiem zapis w ustawie daje NDAP możliwość ich organizowania, ale do niczego w tej kwestii nie obliguje. Jako kolejną „nić porozumienia” Niestrój wskazał na fakt, iż niektóre z archiwów społecznych korzystają z „firmowanego” przez archiwa państwowe Zintegrowanego Systemu Informacji

¹ Z. Gluza, *Archiwa społeczne*, „Karta”, nr 36, 2002, s. 140–142.

Archiwalnej (ZoSIA). Jako przykłady podmiotów wykorzystujących ten system referent wymienił m.in. Archiwum Solidarności, Związek Sybiraków, Tygodnik Powszechny, Archiwum Polskich Ormian, Fundację Archeologia Fotografii, Ośrodek KARTA oraz Związek Harcerstwa Polskiego. Co ciekawe, Niestrój zwrócił uwagę na nieufność panującą we współpracy archiwów społecznych z państwową służbą archiwalną; wysnuł też przypuszczenie, że jej źródłem jest zazdrość archiwistów państwowych o ciekawe zbiory posiadane przez archiwa społeczne (sic!). Przedstawiciel NDAP podkreślił jednak, że współpraca ta jest konieczna, a archiwa państwowe mogą wiele nauczyć się od archiwów społecznych, zwł. w kwestii gromadzenia zasobu (w tym miejscu wspomniał program „Archiwa rodzinne” prowadzony przez archiwa państwowe). Według Niestroja współpraca ta powinna być ściślejsza, a jej celem jest zachowanie dziedzictwa w sposób rozproszony; ideałem natomiast byłoby stworzenie wspólnej „ramy dostępowej” on-line do zasobów archiwalnych. Kończąc swoją wypowiedź Niestrój przekazał zebranym pozdrowienia od Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych dra Wojciecha Woźniaka oraz życzenia owocnych obrad.

Kolejnym punktem programu był prowadzony przez Dyrektora Ośrodka KARTA Artura Józwicka panel „Pamięć trzeciego sektora” – dyskusja z przedstawicielami organizacji pozarządowych na temat tego, jak przechowują pamięć o swoich działaniach. W dyskusji wzięły udział cztery osoby: Zbigniew Gluza (Ośrodek KARTA), Dorota Zawacka-Wakarecy (Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej), Piotr Frączak (Ogólnopolska Federacja Organizacji Pozarządowych) oraz prof. Ewa Leś (Uniwersytet Warszawski).

Dyskusję zagałę prowadzący stwierdzając, że „szewc bez butów chodzi” – a archiwa społeczne dokumentując wybrany przez siebie temat jednocześnie zapominają o dokumentacji własnej działalności. Józwick zaprosił również do zapoznania się z wydaną przez Ośrodek KARTA broszurą pt. „Archiwum organizacji pozarządowej. Poradnik dla NGO”, która ma na celu zwiększyć tę świadomość wśród organizacji trzeciego sektora.

Leś w swojej wypowiedzi stwierdziła, że nie doceniamy wiedzy o archiwach społecznych, a ta z kolei ma dwa poziomy. Pierwszym z nich jest wiedza o państwie i społeczeństwie oraz funkcjach tych organizacji w życiu społecznym, kulturalnym i gospodarczym, a także ich rola na „zakrętach historii”. Drugim jest natomiast doświadczenie obywatelskie na szczeblu lokalnym, mechanizmy jego rozwoju, partycypacji obywatelskiej – co jest ważne również dla lokalnych społeczności. Badaczka organizacji pozarządowych zwróciła też uwagę na problemy z korzystaniem z materiałów dokumentujących historię tych organizacji: braki w dokumentacji oraz brak fachowego jej przygotowania. W tym

dyskusantka widzi rolę KARTY – w przygotowaniu *know-how* dot. zarządzania pamięcią trzeciego sektora.

Następnie głos przekazano Zawackiej-Wakarecy, która przybliżyła zebranych historię reprezentowanej fundacji, jej dorobek wydawniczy oraz podkreśliła fakt, że materiały archiwalne są umieszczane w wersji cyfrowej w Kujawsko-Pomorskiej Bibliotece Cyfrowej; nie odniosła się jednak do tematu własnej dokumentacji fundacji.

Na początku swojej wypowiedzi Frączak stwierdził, że nie wie, jak organizacje społeczne dokumentują swoją historię – natomiast wie, jak tego nie robią i jak o tym nie myślą. Według dyskusanta organizacje tego typu nie mają poczucia ważności tego, co robią. Frączak zastanawiał się, na ile organizacje działają krótkotrwale, a na ile czują się częścią ruchu istniejącego już od XIX w. Niegdyś prawie każda organizacja miała swoje czasopismo i w nim publikowała sprawozdania merytoryczne – dokumentowano historię organizacji z powodu poczucia, że ich działania są ważne; teraz organizacje działają na bieżąco. Dyskusant podkreślił, że organizacje społeczne składają się nie tylko z tego, co robią, ale również są częścią historii samoorganizowania się społeczeństwa. Dokumentowanie tych historii jest ważne, bowiem „gubimy się bez tradycji”.

Następnie głos zabrał Prezes KARTY, prezentując najpierw pozytywny przykład dokumentowania swoich działań przez organizacje społeczne, tj. Zakład Ossolińskich. Gluza podkreślił fenomen Ossolineum (zaczynającego jako prywatna fundacja), a następnie przeszedł do negatywnych, liczniejszych, przykładów. Dyskusant stwierdził, że rozmyta jest granica między archiwum własnym organizacji a archiwum tego, czym dana organizacja się zajmuje oraz że podmioty te nie myślą długofalowo, bo finansowanie jest krótkofalowe. Gluza stwierdził, że jest bardzo wiele negatywnych przykładów dokumentowania własnej działalności; jako egzemplifikacje podał m.in. „Solidarność” (ogromny ruch społeczny, po którym zostało bardzo niewiele materiałów) oraz Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej (skupiający się raczej na pomaganiu kombatanom niż dokumentowaniu historii).

Następnie prowadzący dyskusję zapytał jej uczestników, czy coś poza determinacją może wpływać na działania organizacji społecznych w kwestii dokumentowania własnych działań.

Zawacka-Wakarecy po raz kolejny odniosła się do początków reprezentowanego przez siebie archiwum społecznego. Podkreśliła, że gen. Zawacka była naukowcem i zdawała sobie sprawę z ważności pamięci historycznej i jej dokumentowania. Wspomniała również formy dokumentowania działań Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej: m.in. sprawozdania, biuletyn, sesje popularnonau-

kowe; zwróciła również uwagę na fakt, że o fundacji powstają prace dyplomowe z zakresu archiwistyki pisane na Wydziale Nauk Historycznych UMK.

Po tej wypowiedzi moderator zapytał prof. Leś o badanie historii organizacji społecznych w związku ze wspomnianymi wcześniej przez nią trudnościami w docieraniu do materiałów.

Leś stwierdziła, że wśród organizacji jest małe zainteresowanie własną historią, bo ciąży na nich presja teraźniejszości. Badaczka korzystała z nielicznych prac zbiorowych, a organizacje historyczne, działające w XIX i I poł. XX w. są lepiej udokumentowane niż dzisiejsze. Przytoczyła również doświadczenie własnej organizacji, Polskiego Towarzystwa Pracowników Socjalnych, którego materiały są przechowywane u dyskutantki, w domu prywatnym. Leś wyraziła chęć ich przekazania gdzieś – nie wie jednak gdzie; wśród możliwości wymienia Ministerstwo Pracy. (Nie pojawia się w tym miejscu z niczyjej strony pomysł przekazania tych materiałów, choćby w depozyt, jakimukolwiek archiwum państwowemu.) Następnie Leś przedłożyła propozycję wspólnego projektu Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych i KARTY – archiwizację dokumentacji organizacji społecznych w związku ze zbliżającą się rocznicą stulecia państwa polskiego.

Frączak następnie poruszył kwestię wyboru materiałów, które miałyby być zarchiwizowane, podkreślając specyfikę sprawozdań jako źródła pisanego dla konkretnego odbiorcy i zazwyczaj „na szybko”. Według dyskutanta natomiast sprawozdawczość powinna być ważną częścią samoświadomości organizacji, a nie służyć tylko administracji i sponsorom.

W odpowiedzi na wypowiedź Leś Gluza stwierdził, że nie wierzy w centralne programy skierowane w stronę ruchu pozarządowego i lepiej, aby relacje na linii państwo – organizacje nie były ścisłe. Prezes KARTY zauważył, że częsty jest brak szacunku osób prywatnych dla dokumentacji publicznej (organizacji) przechowywanej w domach i wielokrotnie po śmierci osoby zaangażowanej w działalność organizacji jej spadkobiercy wyrzucają te materiały. W tym miejscu przytoczył ideę Pogotowania Archiwalnego, działającego niegdyś pod skrzydłami KARTY – które jednak przestało funkcjonować z powodu braku sponsorów, a powinno być kontynuowane. Współcześnie działające archiwa społeczne nie są jednak w stanie prowadzić takiej sieci interwencyjnej, ponieważ mają pilne własne cele bieżące. Gluza uważa ponadto, że w Polsce brak ciągłej, społecznej historii lokalnej, że często lokalnie ze względu na zadawnione spory i niedopowiedzenia istnieje opór wobec przeszłości – a tak nie może działać społeczeństwo; ten stan rzeczy można przełamać tylko siłami pozarządowymi.

W dalszej kolejności w ramach pytań z sali pojawił się temat dot. archiwizowania mediów społecznościowych prowadzonych przez organizacje społeczne;

Prezes KARTY stwierdził jednak, że to za mało. Przed zakończeniem tej części Kongresu na krótko głos zabrała przedstawicielka Ministerstwa Pracy gratulując inicjatywy.

Kolejnym punktem programu był referat Agnieszki Świąteckiej z Ośrodka KARTA nt. „Jak upamiętnić historię swojej organizacji”. Referentka zwróciła uwagę na dużą ilość powstającej obecnie w organizacjach społecznych dokumentacji. Aby stwierdzić, czy ma być ona przechowywana wieczyście, Świątecka zaproponowała trzy pytania, na które powinni odpowiedzieć sobie działacze tego typu podmiotów: Czy działania organizacji mają znaczenie i powodują zmiany w życiu społecznym, politycznym, kulturalnym? Czy działania organizacji są unikatowe w skali kraju? Czy organizacja działa dłużej niż 15 lat? Trzykrotne udzielenie odpowiedzi twierdzącej ma oznaczać potrzebę wieczystego zachowania dokumentacji danej organizacji. Można nazwać to narzędzie kryteriami selekcji archiwalnej, a konkretniej – selekcji twórców dokumentacji. Już na pierwszy rzut oka widać jednak, że są one źle skonstruowane. Pomysł zachowywania tylko materiałów organizacji unikatowych pozbawić by musiał przyszłe pokolenia dokumentacji własnej działań społecznych najbardziej typowych. Z kolei zastosowanie kryterium wieku organizacji skutkować może tym, że młode organizacje nie będą na bieżąco dbać o swoją spuściznę dokumentacyjną i „obudzą się” dopiero w postulowanym przez autorkę wieku 15 lat – patrząc wstecz, w poszukiwaniu materiałów z początków swojej działalności, których ze względu na nieuznawanie ich za istotne będzie wtedy brakować.

W dalszej części wystąpienia referentka posługuje się terminami i ich wyjaśnieniami zaczerpniętymi z ustawy archiwalnej (materiały archiwalne, narodowy zasób archiwalny, państwowy i niepaństwowy zasób archiwalny), nie kontynuuje jednak tego podejścia dzieląc materiały organizacji społecznych na archiwum historyczne i archiwum zakładowe (to drugie być może w sensie archiwum bieżącego – w jego składzie referentka wymienia „listy płac, umowy cywilno-prawne, sprawozdania dla grantodawców, protokoły z kontroli, instrukcje BHP, listy obecności”; natomiast w przypadku archiwum historycznego są to „dokumenty pokazujące przemiany i historię organizacji, fotografie z ważnych wydarzeń, wycinki prasowe na temat organizacji, korespondencja o dużym znaczeniu, nagrane relacje z twórcami organizacji, dokumenty pokazujące odbiór społeczny działań organizacji”). W przypadku braku dokumentacji dotyczącej historii organizacji, Świątecka sugeruje sposoby pozyskiwania tego typu informacji: poprzez kwerendy w innych organizacjach, w mediach, u osób prywatnych oraz wywiady.

W kolejnej części wystąpienia referentka prezentuje wiadomości nt. etapów opracowania zbiorów (zarejestrowanie nabytku; selekcja; nadanie układu; ułożenie materiałów wewnątrz jednostki; opisanie zespołu, jednostek, dokumentów) – odsyłając również do wydanej przez Ośrodek KARTA broszury „Archiwum organizacji pozarządowej. Poradnik dla NGO” oraz podręcznika dla archiwistów społecznych². Świątecka omawia także zagadnienie digitalizacji materiałów znajdujących się w posiadaniu organizacji społecznych; podkreśla ważność tego procesu zarówno dla ich dostępności, jak i zabezpieczania oryginałów. Referentka stwierdza jednocześnie, że digitalizacja nie zastąpi archiwizacji i przechowywania oryginalnych dokumentów. Zwraca uwagę na efemeryczność nośników elektronicznych oraz zmieniające się formaty zapisu, a także możliwość przypadkowego usunięcia plików. Przedstawicielka Ośrodka KARTA porusza również kwestię udostępniania materiałów archiwalnych organizacji społecznych: przez ich publikację³, poprzez udostępnianie on-line jak i na miejscu, ale także za pomocą umieszczenia informacji w bazie archiwów społecznych prowadzonych przez KARTĘ, a także poprzez stronę internetową danej organizacji – zachęcając jednocześnie do umieszczenia na niej pomocy informacyjnych dotyczących dokumentacji danej organizacji (katalogów, inwentarzy etc.).

Kolejną referentką była Katarzyna Ziętał z Ośrodka KARTA („Czym są archiwa społeczne? – prezentacja wyników badań dotyczących sytuacji archiwów społecznych”). Przedstawiła na początku proponowane rozumienie terminu „archiwum społeczne”, zwracając uwagę na zbieżne z archiwami państwowymi cele, jednocześnie podkreślając odmienności: oddolną drogę powstania w wyniku pasji, odmienne materiały archiwalne (niepaństwowy zasób archiwalny) oraz partycypację społeczną. Referentka przedstawiła przykładowe obszary zainteresowań archiwów społecznych, jak historia lokalna, historia kobiet, historia klubów sportowych – najczęściej niereprezentowane w archiwach państwowych.

Następnie Ziętał przeszła do prezentacji prowadzonych przez Ośrodek KARTA badań archiwów społecznych. Referentka krótko przedstawiła chronologię tych badań: ankietę z roku 2014⁴, konferencję międzynarodową dot. współpracy archiwów społecznych z państwem z roku 2015 i powstałą w jej wyniku publika-

² *Archiwistyka społeczna*, red. K. Ziętał, Warszawa 2012.

³ Za przykład podaje następującą publikację: Z. Gluza, *Odkrycie KARTY. Niezależna strategia pamięci*, Warszawa 2012.

⁴ M. Kudosz, A. Maciąg, *Archiwa społeczne w Polsce. Wyniki badania ankietowego przeprowadzonego w 2014 r. przez Ośrodek KARTA*, Warszawa 2014, http://archiwa.org/as/as_img/uploaded/badanie2014archiwspoleczne.pdf (dostęp 15 VIII 2017 r.)

cję⁵, ekspertyzę opublikowaną w 2016 r.⁶ oraz planowaną na późną jesień 2017 r. publikację powstałą w efekcie projektu pn. „Archiwistyka społeczna – potencjał działań oddolnych w sferze historii i dziedzictwa”. Wnioski z tej ostatniej, mimo iż jeszcze nie zostały opublikowane, częściowo („przedpremierowo”) znalazły się w omawianej prezentacji.

Ziętał omówiła m.in. konkluzje dotyczące lokalizacji organizacji prowadzących archiwa społeczne (gł. Warszawa i miasta wojewódzkie), dat powstawania archiwów społecznych (zwł. po 1989 r.), kategorii tematycznych archiwów społecznych, rodzajów gromadzonych materiałów (gł. fotografie). Referentka zauważyła, że nowopowstające archiwa społeczne działają bardzo często metodą projektową i zazwyczaj nie jest to działalność typowo archiwalna – archiwum nie jest celem samym w sobie, a częścią szerszych działań skierowanych do społeczności. W omawianych badaniach kwestia przechowywania materiałów archiwalnych spotykała się z małą liczbą odpowiedzi; rzadko archiwa społeczne posiadają osobny lokal dla tych celów, czasem materiały znajdują się w mieszkaniu prywatnym lub w siedzibach zaprzyjaźnionych organizacji i instytucji. Przedmiotem badań KARTY była również obecność archiwistyki społecznej w nauce i dydaktyce (od 2012 r. można obserwować wzrost zainteresowania tą tematyką; obecnie wskazano siedem przedmiotów w dydaktyce uniwersyteckiej, w których potencjalnie mogłaby się znaleźć tematyka archiwów społecznych). Dzięki przeprowadzeniu dziesięciu wywiadów z przedstawicielami archiwów społecznych udało się również określenie ich czynników efektywności: pozyskiwanie dotacji, aktywność i pasja twórcy archiwum, kontakt ze społecznością, integracja z siecią archiwów społecznych, współpraca z innymi instytucjami). Kolejnym przebadanym przez ekspertów KARTY tematem była polityka państwa wobec archiwów społecznych; stwierdzono brak wyodrębnionego stanu prawnego wobec tego typu archiwów i nieaktualność ustawy archiwalnej w tej materii. Zapoznano się również z obecnością tematyki archiwów społecznych w koncepcjach działań poszczególnych Naczelnych Dyrektorów Archiwów Państwowych. Przedmiotem badań KARTY były również zagrożone zbiory społeczne w posiadaniu organizacji społecznych; wśród przyczyn tego zagrożenia Ziętał wymieniła niską świadomość dokumentacyjną osób zaangażowanych w dzia-

⁵ *Archiwa społeczne. Modele współpracy z państwem*, red. K. Ziętał, Warszawa 2015, http://archiwa.org/as/as_img/uploaded/Archiwa%20spoleczne.%20Modele%20wspolpracy%20z%20panstwem.pdf (dostęp 20 IX 2017 r.)

⁶ *Archiwa społeczne w Polsce. Stan obecny i perspektywy*, red. K. Ziętał, Warszawa 2016, http://archiwa.org/as/as_img/uploaded/Archiwa_spoleczne_w_Polsce.Stan_obecny_i_perspektywy.pdf (dostęp 20 IX 2017 r.)

łania organizacji, rozproszenie materiałów w domach prywatnych, złe warunki przechowywania, brak opisu archiwalnego, problemy z własnością, zapis danych na dawnych nośnikach (jak kasety VHS czy kasety magnetofonowe). Referentka zwróciła również uwagę na to, że takie zagrożenie może powstać szybko i łatwo.

Podsumowując swoją wypowiedź Ziętał ponownie przywołała równice między archiwami społecznymi a państwowymi; podkreśliła również ogromny potencjał ruchu archiwistyki społecznej w porównaniu z innymi krajami (Polska staje się pionierem w kwestii wspierania archiwów niepaństwowych); według referentki należy się również zastanowić nad polityką państwa co do archiwów społecznych.

Kolejną częścią Kongresu była dyskusja pt. „Perspektywy archiwów społecznych” prowadzona przez Joannę Łubę z Ośrodka KARTA. Wzięło w niej udział trzech przedstawicieli archiwów społecznych: Mateusz Klempert (Fundacja Kossakowskiego), Marta Przybyło-Ibadullajev (Fundacja Archeologia Fotografii) i Joanna Potęga (Fundacja Muzyka Odnaleziona).

Prowadząca dyskusję zaczęła od pytania o to, co było na początku, jak zaczęła się historia reprezentowanych archiwów społecznych. Fundacja Muzyka Odnaleziona została założona w 2012 r. przez Andrzeja i Małgorzatę Bieńkowskich dla sformalizowania dotychczasowej działalności etnograficznej i ze względu na możliwości pozyskiwania środków finansowych. Fundacja Archeologia Fotografii powstała w efekcie wystawy fotografii w warszawskiej Zachęcie, gdzie eksponowano archiwa dokumentalistek-fotografek; okazało się, że wiele z tych archiwów jest zaniedbanych, u rodzin, w rękach prywatnych. Fundacja powstała, aby pomóc w opiece nad tymi fotografiami, jednocześnie nie odbierając ich rodzinom (są one przekazywane do fundacji na zasadzie depozytu). Fundacja Kossakowskiego powstała w 2008 r., założona przez córkę prof. Kossakowskiego, kardiochirurga i artysty, po jego śmierci. Cele fundacji związane są z dwiema sferami – arte-terapią oraz dziedzictwem rodziny Kossakowskich (wypowiadający się przedstawiciel fundacji jest doktorantem w zakresie historii); w związku z tą drugą sferą w 2016 r. powstało Archiwum Cyfrowe Wojtkuszki scalające on-line cyfrowe kopie materiałów (z różnych instytucji) dotyczących rodziny Kossakowskich.

Następnie prowadząca dyskusję zapytała jej uczestników o pierwsze etapy gromadzenia zbiorów (w przypadku Muzyki Odnalezionej materiały już istniały, trzeba było tylko zinstytucjonalizować działalność; obecnie gromadzenie trwa nadal, również od osób spoza fundacji), a także o to, skąd twórcy archiwum biorą wiedzę na temat tego, jak archiwizować swoje zbiory. Joanna Potęga stwierdziła, że w Fundacji Muzyka Odnaleziona stosuje się opracowa-

nie biblioteczne – pojedynczych obiektów, nie zespołów czy jednostek archiwalnych – sama bowiem jest z wykształcenia bibliotekarką i brak warsztatu archiwistycznego w opracowaniu widzi jako problem. Marta Przybyło-Ibadullajev przyznała, że Fundacja Archeologia Fotografii posiłkowała się doświadczeniami innych podmiotów, jednocześnie zdarzało się, że zmieniano zasady opracowania czy przechowywania fotografii. Mateusz Klempert zauważył, że w przypadku Fundacji Kossakowskiego korzystano z faktu, iż promotorem jego pracy doktorkiej jest dyrektor jednego z archiwów państwowych. Fundacja w opracowaniu swoich zbiorów wykorzystuje Otwarty System Archiwizacji firmowany przez KARTEę. Dyskutant przyznał też, że pomocna jest współpraca z instytucjami naukowymi.

Prowadząca dyskusję zapytała przedstawicieli archiwów również o ich perspektywy i kierunki rozwoju, gdzie (i czy) istnieje punkt docelowy w ich działalności. Dla Muzyki Odnalezionej najważniejszym zadaniem jest obecnie „zrobienie archiwum” – czyli działalność typowo archiwistyczna; przedstawicielka zastanawiała się również nad kwestią zadbania o bezpieczeństwo kopii cyfrowych (pytając m.in. o kopie przekazywane do instytucji finansujących digitalizację) oraz nad archiwizowaniem mediów społecznościowych prowadzonych przez archiwa społeczne (zaznacza, że to też jest pamięć trzeciego sektora). Fundacja Archeologia Fotografii w najbliższym czasie planuje uruchomienie nowej bazy danych do prezentacji fotografii oraz zwrócenie uwagi na lepszą organizację własnego archiwum (profesjonalizację na różnych poziomach). Fundacja Kossakowskiego planuje tłumaczenie strony internetowej razem z opisem zamieszczonych na niej dokumentów (ze względu na rozproszenie dziedzictwa Kossakowskich w różnych krajach) oraz kontynuowanie działalności wydawniczej, wystawienniczej, popularyzatorskiej. Jako duże wyzwania przedstawił fundacji wskazał opis fotografii oraz docieranie do zbiorów.

Joanna Łuba poruszyła również wątek trudności w codziennej pracy archiwów społecznych, pytając jednocześnie dyskutantów o postulowane zmiany w państwowych konkursach grantowych. Potęga zwróciła uwagę na potrzebę integracji danych z różnych instytucji w jednym miejscu; stwierdziła, że Fundacja Muzyka Odnaleziona miała zamiar wpisywać swoje zbiory do ZoSIA, jednak nagle okazało się, że powstała również OSA – co jest kolejnym rozproszeniem danych. Przybyło-Ibadullajev powiedziała, że lepsze efekty przyniosłaby długofalowa strategia finansowania oraz uproszczenie rozliczania grantów; przywołała również fakt, że Archeologia Fotografii stara się szukać alternatywnych źródeł finansowania, np. poprzez odpłatne skanowanie zbiorów i szkolenia. W podobnym do poprzedniczek tonie wypowiedział się Klempert, zwracając uwagę

na obecność dwóch systemów do opisu zbiorów (OSA i ZoSIA) oraz potrzebę uproszczenia procedur grantowych.

Na koniec dyskutanci, zapytani przez prowadzącą o to, jak zachęcają innych do założenia archiwum społecznego, zwrócili uwagę na obowiązek podtrzymywania pamięci tworzącej tożsamość (Potęga), możliwość obcowania z materiałami źródłowymi i świadkami historii (Klempert) oraz fakt, że tego typu działalność jest interesująca (Przybyło-Ibadullajev).

Kolejnym punktem programu było wystąpienie Ewy Kołodziejskiej, reprezentującej Ośrodek KARTA, zatytułowane „Budowa ogólnopolskiej platformy do prezentacji zbiorów archiwów społecznych – Otwarty System Archiwizacji”. Referentka opisała genezę i rozwój systemu oraz zapowiedziała webową wersję systemu, która ma pojawić się późną jesienią 2017 r. (będzie ona kompatybilna z wersją desktopową). Kołodziejska przedstawiła funkcje i założenia programu (opis i prezentacja zbiorów, zgodność z międzynarodowymi standardami archiwalnymi przy jednoczesnym uwzględnieniu specyfiki archiwów społecznych, rozbudowany instruktaż dla użytkowników), a także przybliżyła uczestnikom spotkania cechy tej platformy (w wersji webowej): obecność prostej i zaawansowanej drogi wyszukiwania, atrakcyjna forma, możliwość zastosowania *digital storytelling* (cyfrowych opowieści), a także aspekt edukacyjno-popularyzatorski (kreatywne wykorzystanie archiwaliów). Następnie referentka zaprezentowała możliwości systemu na przykładzie opisu archiwalnego materiałów z Ośrodka KARTA.

Ostatnią częścią Kongresu był niezwykle ciekawy referat Krzysztofa Machockiego ze Stowarzyszenia Wikimedia Polska pt. „Archiwa społeczne w Wikipedii”. Celem wystąpienia było zaprezentowanie co wspólnie osiągnąć mogą wikipedyści z archiwistami społecznymi. Referent podkreślił ważność Wikipedii jako źródła wiedzy zaznaczając jednocześnie, że archiwa społeczne mają wiedzę, której często w Wikipedii brakuje. Machocki pokrótce przedstawił zasady kierujące internetową encyklopedią mogące być przeszkodą w umieszczaniu w niej pewnych treści (znaczenie tematu, weryfikowalność danych, czyli obecność źródeł oraz prawa autorskie). Następnie referent przedstawił możliwe korzyści dla archiwum społecznego wynikające ze współpracy z Wikipedią: powiększanie zasięgu swoich treści, darmowe poprawki i pomoc ze strony społeczności wikipedystów oraz darmowe narzędzia, takie jak statystyki użycia obiektów, tłumaczenia, masowe wgrywanie danych czy opłacone już serwery Wikipedii. Z kolei wiedza posiadana przez archiwa społeczne jest wyjątkowa, a multimedia przez nie posiadane mogą być bardzo przydatne. Następnie Machocki zaprezentował krótko studia przypadków dotyczące współpracy instytucji kultury z Wikipedią

(Muzeum Narodowe oraz Archiwum Państwowe w Poznaniu – w przypadku tego ostatniego konkurs „Odkurz dokument” na wykorzystanie reprodukcji materiałów archiwalnych w artykułach w Wikipedii⁷). Kończąc referent zachęcił obecnych na Kongresie do uczestnictwa w projekcie „Archiwa społeczne w Wikipedii”⁸ i zaprosił do wzięcia udziału w następującym tuż po oficjalnej części spotkania maratonie pisania haseł do Wikipedii.

⁷ *Wikiprojekt:GLAM/Odkurz dokument! APP w Wikipedii*, [w:] *Wikipedia*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Wikiprojekt:GLAM/Odkurz_dokument%21_APP_w_Wikipedii (dostęp 20 IX 2017 r.)

⁸ Patrz: *Wikiprojekt:GLAM/Archiwa społeczne w Wikipedii*, [w:] *Wikipedia*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Wikiprojekt:GLAM/Archiwa_spo%C5%82eczne_w_Wikipedii (dostęp 20 IX 2017 r.)